

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub prze-
syłką pocztową . . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM**CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****10 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sobola 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 16.

Nr. 5998.**Lwów, poniedziałek 29 sierpnia 1921****Rok XII****Kontrola obrotu węglem od 1/IX zniesiona.****Wszyscy urzędnicy państwowi otrzymają zapomogę wrzesniową.****Erzberger.**

Lwów, 28. sierpnia.

Jak doniosły depesze z Niemiec, Erzberger posel do Rzeszy niemieckiej i były minister skarbu został zamordowany w Griesbad pod Stuttgartem a wypadek ten kwalifikują pisma jako mord z pobudek politycznych. Nie ponajpierwszy był Erzberger ofiarą mordu politycznego. Już bowiem z początkiem r. 1920 student niemiecko-narodowy i fanatyk monarchistyczny Hirschfeld skierował przeciw niemu broń morderczą i zadał mu ciężką ranę. W chwili obecnej nie zajmował Erzberger najwybitniejszego w Niemczech stanowiska, nie wysunął się w ostatnich czasach specjalnie jakimś ważnym wystąpieniem na pierwszy plan wypadków politycznych, a także mimo, iż liczba przeciwników jego była dość znaczna nie był on „der best gehasste Mann” dzisiejszych Niemiec. Mimo to więc przypisuje się zamachowi znaczenie raczej symptomatyczne. W istocie, gdybyśmy sądzili mieli z analogii, mogliśmy przypuszczać, że dzieje się poza kulisami otwartej sceny politycznych wypadków w Niemczech coś podobnego do zajść, jakie miały miejsce z początkiem r. 1920, bezpośrednio przed i po wybuchu marcowej kontrrewolucyi, do której zamach Hirschfelda stanowił niejako prefudyum. Rozwój ówczesnych wypadków politycznych przyspieszył między innymi przebieg i wynik sensacyjnego procesu Erzberger kontra Helfferich, który powiększył liczbę przeciwników Erzbergera i pociągnął szereg masę ku partycjom prawicowym.

W procesie tym, który przez kilka tygodni przykuwał uwagę publiczną uwydatniła się też plastycznie indywidualność Erzbergera, ministra skarbu i jednego z najwpływowszych mężów stanu.

Mateusz Erzberger był podczas wojny naprzód zawziętym aneksjonistą, potem wysłannikiem rządu we wszystkich wątpliwych zamierzeniach, w końcu zaś stał się zdecydowanym pacyfistą, wykazywał bezcelowość wojny lądziemi podwodnemi, był twórcą rezolucyi pokojowej i głównie przyczynił się do doprowadzenia do skutku pokoju, przez nacyonalizm (Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Zniesienie rządowej kontroli nad obrotem węglem.**Likwidacya urzędu węglowego.**

Warszawa, 27. sierpnia

(§ EE.) Radio. — Dnia 1. października zniesiona będzie rządowa kontrola nad obrotem wę-

gla, jednocześnie rozpocznie się likwidacya urzędu węglowego.

Wszyscy pracownicy państw. otrzymają we wrzesniu zapomogę.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Wszyscy urzędnicy państwowi otrzymają we wrzesniu nową zapomogę w wyso-

kości zapomogi sierpniowej. Następnie zostanie poddany rewizyi dodatek drożyzniowy i mnożnik.

DELEGACYA POZNAŃSKA W WARSZAWIE.

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT.) Dziś rano przybyła do Warszawy delegacya kolejarzy poznańskich, która została przyjęta przez ministra kolei. Centrala kooperatyw kolejowych otrzymała od ministerstwa aprowizacyi 700 wagonów zboża na wyrównanie zaległych deputatów. Wysyłka tego zboża dla kooperatyw kolejowych z magazynów państwowych Urzędu zbożowego, rozpocznie się już od poniedziałku.

CZEŚCIOWA LIKWIDACYA STRAJKU.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) W Łodzi, Sosnowcu i Kaliszu strajk kolejowy został już zlikwidowany. Służba ruchu powróciła całkowicie do pracy, a strajkują jedynie robotnicy warsztatów, lecz i ci mają wrócić do pracy. Pewnie trudności wyłoniły się natomiast na stacjach w Skalmierzycach i Ostrowiu, mają one jednak tylko znaczenie lokalne.

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: W obrębie dyrekcyi kolei państwowych poznańskiej i gdańskiej strajk pracowników kolejowych został zlikwidowany. Wszyscy pracownicy tej dyrekcji powrócili już do pracy, która odbywa się zupełnie normalnie. W obrębie dyrekcyi warszawskiej były usiłowania wywołania strajku lokalnego, zostały jednak przez władze opanowane i w całej dyrekcyi ruch odbywa się normalnie, jedynie tylko z pewnemi opóźnieniami. W pozostałych dyrekcjach panuje spokój zupełny.

JUTRO PODJĘCIE RUCHU TOWAROWEGO.

Poznań, 27. sierpnia.

(PAT.) Wczoraj wieczorem zostały uruchomione wszystkie pociągi z dworca poznańskiego wedle dotychczasowego rozkładu jazdy. Normalny ruch towarowy rozpocznie się w poniedziałek.

METALOWCY WRACAJĄ DO PRACY.

Warszawa, 27. sierpnia

(§ EE.) Radio. — We wszystkich większych fabrykach przemysłu metalowego robotnicy przystąpili do pracy.

WARSZTATOWCY W PRUSZKOWIE NIE PRZYŁĄCZA SIĘ DO STRAJKU.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Na wiecu pracowników warsztatów kolejowych w Pruszkowie postanowiono nie przyłączać się do strajku.

WARSZ. STRAJK MIEJSKI TRWA DALEJ.

Warszawa, 27. sierpnia

(§ EE.) Radio. — Strajk robotników i urzędników miejskich trwa dalej. Rokowania, toczące się w ministerstwie spraw wewnętrznych nie wydały dotąd pozytywnego rezultatu.

DYŻURY W MINISTERSTWIE SPRAW WEWN.,

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) W związku z sytuacją wywołaną ruchem strajkowym, minister Raczkiewicz wprowadził w ministerstwie spraw wewnętrznych dyżury nocne urzędników, trwające od 10 wieczorem do 9 rano. Dyżury te potrwać mają przez 2 tygodnie.

listów „handelnym“ zwanego. Działalność ta zaskarbiła mu śmiertelną nienawiść partii junkrów i monarchistów, zyskała mu jednak także wielu zwolenników. Popierał go nawet socjalści, ponieważ pochodził z ludu i zwalczał gwałtownie partie reakcyjne. Najgwałtowniej szym przeciwnikiem jego był Helfferich, były sekretarz stanu i zastępca kanclerza, od rewolucji niemieckiej przodownik partii junkrów i monarchistów, który zarzucił mu, w procesie wytoczonym mu przez Erzbergera o oszczerstwo, że swój ogromny majątek zdobył przez wyzyskanie swych polityczno-parlamentarnych wpływów, przez dostawy, ciche udział w przedsiębiorstwach, a głównie, że swe stanowisko polityczne dostosowywał do potrzeb firm, z którymi pozostawał w stosunkach finansowych.

Zamach Hirschfelda przerwał tok procesu w najważniejszym momencie i przeszkodził Helfferichowi w przeprowadzeniu dowodów prawdy, wkrótce zaś potem gwałtowna burza polityczna, która rozpełtała się nad państwem niemieckim odwróciła uwagę od procesu i jego głównych aktorów. Oskarżyciel i oskarżony kolejno ułotnił się zagranicę. Po powrocie do stosunków normalnych Erzberger nie zrzekł się wprawdzie kariery parlamentarnej, opinia jego jednak zbyt była nadwężona, by mógł odegrać ważniejszą rolę na arenie politycznej.

Berlin, 27. sierpnia.

(PAT) Zwłoki Erzbergera zostały przewiezione do Berlina i będą pogrzebane w Wilmersdorf. Jak donoszą z Offenburga, aresztowano dwóch studentów pod zarzutem morderstwa. Mają oni być przewiezieni do Berlina.

NADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wener. **Dr. SCHWARZ** sekundyusz szpitala powszechnego powiatu i oddziałuje Słowackie 10 4, naprzeciw gł. poczty. 134

JERZY BANDROWSKI.

Owoce.

Lwów, 28. sierpnia.

Trzeba je widzieć, trzeba słyszeć, kiedy dojrzają, soczyste i słodkie leżą w sadzie z drzew... Z głośnym, twardym stuknięciem padają na ziemię gruszki, niemal z hukiem pękają na trawie czerwone, wielkie jabłka, ciężkie swą dojrzałością... Trzeba walczyć te śliwy, nawet przydrożne, gęsto-gęsto obsypane owocem jeszcze czerwonym, lecz już przechodzącym w ciemny, sławny fiolet.

A teraz:

Wśród drzew owocowych uwijają się wrony i skrzeczące wesoło sroki — nie mówiąc oczywiście o wróblach, które zresztą są wszędzie. Darmo ploszyć je kamieniami — odlecają aże znów powracają. Zwłaszcza wrony i sroki. Te szelmy mają sytuację nadzwyczaj wygodną. Siadają sobie na gałązkach i dziubią co piękniejszego owoce, że jednak — jak przeważnie zwierzęta drapieżne — są łakome i pożerają wszystko chciwie, prędko, jakby czując, że kradną, więc dziubią zbyt gwałtownie, skutkiem czego owoc po paru uderzeniach dziobem, urywa się i spada. Typowa gospodarka rabunkowa! W ten sposób marnuje się bardzo wiele owoców. Człowiek, widząc to, powiada: — Pardon, szkoda mi gruszek. Wolę otrząść, część zjeść, część sprzedać, część ususzyc, choćby nawet trochę niedojrzałe były. One-ta po paru dniach „dojdą“.

Więc oczywiście drabina i jakiś małpozwiierz, chłopys dobrze obdarty i teraz cichy a skromny, prawdopodobnie jednak z umiłowania król bandytów sadowych, herszt wszystkich wypraw na jabłka w cudze sady, specjalista w łażeniu po drzewach, on wychodzi po drabinie na drzewo i spina się na najwyższe jego gałęzie, obserwowany baczenie przez gospodarza, służbę i, rozumie się, gromadkę dzieci, z zadrością i podziwem przyglądających się bohaterowi chwili.

JAK PRASA NIEM. WYZYSKUJE SPRAWĘ STRAJKU?

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Prasa niemiecka na G. Śląsku przepelniona jest wiadomościami o strajku w Polsce i podkreśla, że mielad i strajki czekają Górny Śląsk w razie przyłączenia go do Polski.

PRASA WARSZAWSKA POTEPIA ZAMIA- RY PRAWICY.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Prasa warszawska omawiając sytuację sejmową zaznacza, że strajki wy-

wolały pewnie zdenerwowanie wśród opozycyjnej sejmowej. Tem też należy tłumaczyć zamieszanie wywołane w tej chwili przesilenie gabinetowego. Prasa zwraca jednak uwagę, że politycy poważni powini w chwili obecnej tak ciężkiej dla państwa, skupić się raczej dookoła rządu, bez względu na różnice partyjne, gdyż tylko rząd mający za sobą żywioły polityczne w kraju, skutecznie zabrać się może do zwalczania anarchii paskarskiej i strajkowej. Przywódcy prawicy, jeżeli istotnie myślą o obaleniu rządu w chwili obecnej, idą w swoim krótkowidztwie na rękę wrogom Polski.

Głównodowodzącym wojsk koalic. na G. Śląsku — gen. Moulin.

Bytom, 27. sierpnia.

(PAT.) Głównodowodzącym wojsk koalicji-

nych na Górnym Śląsku został gen. Moulin, który niebawem przybędzie na Górny Śląsk.

WYJAZD DELEGATA MIN. SPRAW ZAGRAN.

Warszawa, 28. sierpnia.

(§ EE.) Radio. Naczelnik wydziału w minister. spraw zagran. p. Tarnowski wyjechał do Genewy w związku ze sprawą górnośląską.

ISHI NIE ZAJMIE ŻADNEGO STANOWISKA

Genewa, 27. sierpnia.

(PAT) Przybyli tu dziś Ishi i Hymans. Hymans ma, jak wiadomo, przewodniczyć nowej konferencji polsko-łtewskiej. Hymans zaprzecza, jakoby mu proponowano przyjęcie misji sprawozdawczych w sprawie górnośląskiej na posiedzeniu Rady Ligi Narodów. Co się tyczy wzięcia na siebie roli sprawozdawcy przez Ishiego, to uczynił on to dobrowolnie, z własnej inicjatywy. W sprawozdaniu swym Ishi nie ma zamiaru występować z jakakolwiek propozycją rozstrzygnięcia problemu górnośląskiego, a ograniczy się jedynie do obiektywnej przedstawienia strony faktycznej oraz trudności, na które napotyka Rada Najwyższa. Po złożeniu sprawozdania przez Ishiego Rada Ligi zajmie się omówieniem sposobu obrad. Ta

pierwsza dyskusja zajmie prawdopodobnie 2 do 3 dni.

SPRAWOZDANIE WICEHR. ISHI

Paryż, 27. sierpnia.

(§ EE.) Wicehr. Ishi złożył sprawozdanie z postępu prac Ligi Narodów w sprawie G. Śląska. W sprawozdaniu tem ogranicza się do obiektywnego przedstawienia trudności jakie napotyka Rada Najwyższa przy rozstrzygnięciu problemu górnośląskiego.

POSIEDZENIE DELEGATÓW POLSKI I LITWY.

Genewa, 27. sierpnia.

(PAT.) Hymans zwołał na dziś posiedzenie delegatów Polski i Litwy.

JUTRO POSIEDZENIE TYLKO FORMALNE

Bordeaux, 27. sierpnia.

(PAT) Jest rzeczą wątpliwą, czy na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w dniu 29. bm. będą przygotowane materjały, tak, że posiedzenie to będzie miało prawdopodobnie charakter tylko formalny.

— No, trząś! — woła gospodarz.

Jakaś gałąź zaczyna drzeć, szumieć, wreszcie na ziemię sypie się grad owoców. Dzieci rzucają się na nie w podskokach i z wesołym śmiechem. Wtem wrzask przeraźliwy. Tęga, soczysta gruszka rozbiła się na głowie dziecka — zamieniając się natychmiast w guz wielkości śliwki.

— A mówiłam ci, żebyś stała spokojnie! — woła matka.

— Dobrze, że nie orzech kokosowy! — mruczy ojciec.

Dziecko ryczy z bólu, ale niemniej już zajada gruszkę. Powtarza się to kilka razy. Znowu jakaś gruszka, jak piłka, odskakuje od małej główki.

— Do licha, to karabin maszynowy, nie drzewo! — wykrzykuje ojciec. Marsz mi stąd dzieci! Ale „karabin maszynowy“ strzela gruszkami w szerokim promieniu. Pracują szczęki dzieci, służby, mamy, słychać nawet, jak małpozwiierz na drzewie pomlaskuje.

Nareszcie robota skończona. Małpozwiierz powoli i dziwnie jakoś niezdarne zesuwa się z drzewa i schodzi po drabinie. Rozumie się, nie tylko kieszonka ma pełne gruszek, ale i koszula dokoła pasa dziwnie mu się nadyma. No, ale to trudno. Inaczej być nie może.

A owoców tego roku jest dość.

Trudno sobie wyobrazić, jakie świetne, słodkie i soczyste są na przykład ostrejzyny — inaczej mówiąc, jeżyny albo też czarne małny leśne. Wygrzane długotrwałymi upałami, słodkie są, smaczne i wonne nadzwyczajnie. Wogóle — rok jest doskonały. Trochę — ale też nie tak strasznie — ucierpiały kartofle i grochy, poza tem wszystko jest. „Tęgo roku chleba nie będzie ubywać, ale przybywać!“ — mówią chłopci. Mąka będzie białuska! — Znaczy to, że chleb z tegorocznej mąki, pochodzącej z ziarna dobrze dojrzałego i wysuszonego, będzie dobrze rósł. Prawda, jeszcze jedno, nie decydujące o głodzie, ale niemniej dla gospołyń: Z powodu braku deszczów niema grzybów, które też tego roku będą bardzo drogie. Zre-

szta jest wszystko, zaś owoców wbród.

Inna rzecz, czy my je będziemy mieć we Lwowie. Wszędzie wszystko może być, a Lwów — jak gdyby rozmyślnie omijano.

Nie należę do ludzi, z entuzjazmem i tęsknotą wykrzykujących wciąż słowo „dawniej“. A jednak co do owoców, to muszę przyznać, iż dawniej z końcem lata, z początkiem jesieni Lwów był niemal istotnie zasypany. Kto pamięta te stopy owoców na rynku, te przebogate kramy owocowe na Strzeleckim Placu, na Krakowskim. Gdzie się podziały „bojki“, białe ubrania, sprytne i przedsiębiorczy handlarze owoców, gdzie są ich lekkie, owalne a głębokie faski, pełne wielkich, złotych sztetych, kanciastych, purpurowych jabłek zwanych „granatami“, a których miąższ krwawo-czerwony miękki był, słodki a soczysty, gdzie pięknie ułożone stopy złotych ber, gdzie wreszcie orzechy świeże, duże, dziwnie karbowane, jakby na skórze ich wypisane były wersety tatarskie — orzechy, od których cały Lwów miał palec przeważnie ciemno-brunatne, politurowane, gdzie wreszcie te piramidy wielkich, słwo-granatowych śliw o miąższości złotym, czerwono-żyłkowanym, śliw — po dwa centy za funt! Niewątpliwie ziemia rodzi po dawnemu, wszystko jest a tego roku jest więcej niż dawniej, ale człowiek leniwszy się stał... Zresztą — czy ja wiem, co to jest? Dość, że śladu dziś już nie mamy we Lwowie dawnego bogactwa owoców.

Widać — nie powróciły jeszcze czasy normalne.

Czy powrócą?

Naturalnie. My przeżyliśmy czasy najcięższe a teraz zwolna wszystko pójdzie ku lepszemu, im bardziej zaczniemy się starzeć, im więcej będzie my tracił zębów, tem będzie wszystkiego więcej, te młaniej zacznie się robić i tem łatwiej będzie żyć...

„Tak — to tak, Gerwazienku!“

ZMIANA REFERENTA NIEPRAWDOPODOBNA.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Prasa sztokholmska donosiła, jakoby referat w sprawie wileńskiej na Radzie Ligi Narodów miało powierzyć przedstawicielowi Anglii Lordowi Cecilowi. Korespondent Wasz dowiaduje się z kompetentnego źródła, że o zmianie referenta na Radzie Ligi Narodów rząd polski dotąd nie ma żadnej wiadomości i zmianę taką uważa za nieprawdopodobną.

PROTEST GDAŃSKA PRZECIW DECYZJI HACKINGA.

Gdańsk, 27. sierpnia.

(PAT.) Wczoraj przed wieczorem odbył się tu szereg wieców protestujących przeciwko decyzji gen. Hackinga, przyznającej kolej gdańskie Polsce. Na wiecach przemawiali przeważnie nacjonaliści niemieccy. Uchwalono wszędzie jednobrzmiące rezolucje, domagające się uchylecia decyzji wysokiego komisarza. Ponadto domagają się rezolucje między innymi: 1) Pracowników kolejowych nie można zmusić do uczenia się języka polskiego i składania przysięgi Polsce? 2) Personal kolejowy gdański musi się składać wyłącznie z Gdańszczan-Niemców. 3) W stosunkach służbowych wewnątrz i zewnątrz na kolejach gdańskich musi obowiązywać wyłącznie język niemiecki. 4) Środkiem płatniczym musi być marka niemiecka.

POLSKA NIE ZAŁOŻY PROTESTU.

Gdańsk, 27. sierpnia.

(EE) Komisarz generalny Rzeczy polskiej w Gdańsku przesłał senatowi gdańskiemu oświadczenie, że rząd polski nie założy protestu przeciw rozstrzygnięciu wysokiego komisarza gen. Hackinga w sprawie podziału kolei gdańskich, lecz decyzję tę przyjmie w całej rozciągłości.

Cziczeryn grozi Rumunii najazdem.

Bukareszt, 27. sierpnia.

(PAT.) Oddział wojsk sowieckich przeszedł na terytorium rumuńskie. Cziczeryn zwrócił się do rządu rumuńskiego z żądaniem wydania dezer-

terów, grożąc w razie odmowy wysłaniem wojsk do Rumunii. Rząd rumuński odmówił wydania dezerterów, opierając się na przepisach prawa międzynarodowego.

Sowiety wracają do ustroju kapitalistycznego.

Hannover, 27. sierpnia.

(PAT.) Wedle informacji od osób przybyłych z Rosji, rząd sowiecki powraca do ustroju kapitalistycznego. Ukazał się dekret zezwalający na prywatne posiadanie domów i przedsiębiorstw zarobkowych. Przygotowuje się projekt zapłaty za wszelką służbę i dostawę towarów. Prywatny

handel jest dozwolony. Podobno zarządzenia te stoją w związku z żądaniem państw organizujących pomoc dla Rosji. Rząd sowiecki ma w najbliższej przyszłości z pewnymi zastrzeżeniami przyjąć zobowiązania finansowe wobec państw Europy.

Punkt kulminacyjny bojów grecko-tureckich.

Bordeaux, 27. sierpnia.

(PAT.) „Temps” donosi z frontu grecko-tureckiego, że natężenie bojów po obu stronach doszło do punktu kulminacyjnego. Możliwe, że po

obecnych walkach nastąpi tego rodzaju sytuacja, iż Kemaliści proszą mocarstwa europejskie o interwencję. Donoszą również, że w łonie Kemalistów przyszło do rozłamu.

Stan oblężenia w Indjach.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) W szeregu miejscowości w Indjach ogłoszono stan oblężenia. Ministerstwo wojny wydało rozkaz, aby wszyscy oficerowie i żołnierze

wojsk zapasowych znajdujących się na urlopie natychmiast udali się do swoich oddziałów. Zarządzono cenzurę depesz z Indji.

RUCH W INDYACH MA CECHY BOLSZEWICKIE.

Poidhu, 27. sierpnia.

(PAT.) Sfery znające bliżej Indye w latach ostatnich twierdzą, że obecny ruch ma silne znamiona rewolucji bolszewickiej. Twórcy jego uważają powstanie za jeden z etapów rewolucji światowej.

ANGLIA WZMACNIA ZAŁOGĘ W INDYACH.

Poidhu, 27. sierpnia.

(PAT.) Część eskadry śródziemnomorskiej angielskiej przepłynęła Suez, dążąc do Indji. Anglia, wedle wiadomości z kół wojskowych, zamierza wysłać do Indji znaczne wzmocnienia wojskowe i gotowa jest za wszelką cenę utrzymać porządek. Zamknięto jak najściślej granice, aby uniemożliwić agitację ze strony Turków i Kemalistów.

Z TEATRU.

Występy gościnne w operze. — Pierwsza premiera operetki „Dziewczę z Holandji”.

Lwów, 28. sierpnia.

Ze dyr. Czarnowski ma nie tylko rozum, ale także szczęśliwą rękę we wszystkich swych poczynaniach, wykazuje dowodnie początek sezonu operowego, który w najgorszym dla teatru czasie kanikuly, publiczności dał szereg wrażeń artystycznych a teatrów pełną kasę. Zasluga to całego szeregu występów gościnnych, które wzmocniły i ożywiły zainteresowanie dla starych i aż nadto u nas granych oper. A więc jak w kalejdoskopie przesunęli się w ostatnich dwóch tygodniach przez scenę lwowską bądź to dawni nasi znajomi Bedlewicz (w „Rigolecie”), Marynowiczówna (w „Cyganiku”), Majerski (w „Aidzie”), bądź to egzotyczne goście ze wschodu, Jarosławski (w „Rigolecie” i „Fauscie”) i Wesolowski (w „Rigolecie”). Wobec takiej ilości występów mogą dać tylko kalejdoskopową ocenę wyliczonych śpiewaków. A więc u Bedlewicza zauważyliśmy te same wady i zalety z pewnym większym procentem skłonności do detonowania. Dało to nawet asumpt sprawozdawczy „Dziennika Ludowego” do namiętnego zbesztania... Łowczyńskiego. Stąd ruch w lwowskim światku artystycznym, bo dotąd nie zdarzył się taki skandal, ażeby krytyk nie znalazł długoletniego zasłużonego dla naszej opery śpiewaka, a nie uważał za potrzebne zaglądnąć do afisza, ażeby zapoznać się z obsadą. Marynowiczówna zachwycała metalem swego głosu, doskonale przedstawionego i czystego jak kryształ. Majerski, opaniłowawszy swój fenomenalny, wielki materiał głosowy, okazał się dopiero teraz artystą w wielkim stylu, którego produkcja daje najwyższe zadowolenie artystyczne. Jarosławski, doskonały, rutynowany śpiewak i nieprzeciętny aktor. Wesolowski wreszcie to śpiewak, który opanował całą fineryę i maestryę szkoły włoskiej. Gdyby po-

nadto posiadał prawdziwy jedyny „tenor” a nie gardlane „tenorino”, byłby niewątpliwie drugim Caruso lub Jedlowkerem.

Z okazji wspomnianych wznowień reżyser Okoński przypomniał nam swoje duże kapitalne kreacje aktorskie Mefista i Rigoletta, zaś dzielni nasi kapelmistrze Wolfstahl i Lehrer dzielili między sobą trudy batusy.

Emeryk Kalman, wiedeński Budapeszteńczyk, kompozytor operetki „Dziewczę z Holandji”, którą Kuligowski otworzył sezon operetkowy, jest obecnie u szczytu powodzenia. Już nawet w tyle za nim pozostali Lehar i Strauss, dwaj możni kochankowie lekkiej Muzy. Bo kiedy wszyscy trzej stanęli do zawodów o miłość i względy tej kapryśnej pani, Kalman pobili ich z kretesem swoim gorącym węgierskim temperamentem, werwą swoich czardaszy, rozlewnością swych piosenek i ogniem swoich walczyków. „Dziewczę z Holandji” ostatni owoc stosunku Kalmana z lekką Muzą, jest miłym i gorącym dziewczęciem, podobnym jak dwie krople wody do swego papy, tak z charakteru jak z temperamentu i wrodzonych nawyżek. A więc ma w swoich żyłach niewątpliwie szampan (wprawdzie nie francuski ale w każdym razie najlepszej i bardzo dziś poszukiwanej marki „Törleji”), potrafi rozmarzyć, podniecić i roznamiętnić i jest hojną w rozdzielaniu swych wdzięków i dźwięków. Muzyki w „Dziewczęciu z Holandji” jest dużo, więcej niż w dotychczasowych pracach Kalmana. Rozwinął on tutaj i pogłębił swoją skłonność do wielkich operowych ensembliów, wprowadził nawet organy, instrumenty dotychczas w operetce nieużywany. Instrumentacja odznacza się gorącym kolorytem a part orkiestralny zwłaszcza w interludjach i ensembliach wykazuje poważniejsze aspiracje muzyczne. Jedno jest tylko dziwnem, że w Holandji śpiewa się i tańczy tak bardzo po węgiersku, a przenieź w 2-im akcie aż się prosił się o wykorzystanie nacyonalnych motywów holenderskich. Mu-

simy również zamknąć oczy i uszy na fakt, że Kalman w „Dziewczęciu z Holandji” jak najspokojniej okrada... Kalmana („Prymas Cyganów” i „Księżniczka czardasza”), bo taka autokradzież jest dozwolona. Po za tem wszystkim, niewątpliwie zalety muzyki Kalmana przy zręcznym librecie niedawno zmarłego króla librecistów Steina — sprawiają, że „Dziewczę z Holandji” nie schodzi z repertuaru wszystkich większych operetek i jest złotym gwoździem każdego sezonu operetkowego. Dla operetki lwowskiej będzie nim także niewątpliwie, zwłaszcza, że reżyser Kuligowski nie szczędził pracy i trudu, ażeby „Dziewczęciu z Holandji” dać ramy jak najpiękniejsze. Więc był ruch na scenie, była malowniczość w ensembliach, była werwa w ewolucjach baletowych. W partjach solowych doskonałymi byli Brzeska, Kuligowski i Tatrzański. Niewyczerpany zasób humoru rozwinęła Miłowska, zbierając oklaski przy otwartej scenie i kwiaty po drugim akcie. Między Kasprowiczową a publicznością jest złota, serdeczna nić wzajemnego ukochania. Więc gdy pokaże się na scenie w śpiewie lub tańcu, ta droga nam postać, ostatnia przedstawicielka półwiekowej prawie historii sceny lwowskiej — wszystkie serca biegna do jej stóp. Świeży, to artysta jeszcze za świeży, ażeby mógł mierzyć się ze starymi lwami operetki lwowskiej, ale trzymał się dobrze. Doskonały epizodek dał Kowalski. Wołnowicz dzierzył podobno po raz pierwszy batusę orkiestralną. Z trudnego zadania wyszedł zwycięsko, wykazując temperament i zmysł orientacyjny, dwa ważne kanony dla dobrego kapelmistrza. Instrumenty dęte były źle usposobione, co wyrażało się w częstych kiksach. Teatr był wysprzedany a publiczność bawiła się doskonale.

(h. z.)

Irlandya odrzuciła propozycje angielskie.

Londyn, 27. sierpnia.

(PAT.) De Valera w odpowiedzi przesłanej L. George'owi donosi, że parlament irlandzki jednomyślnie odrzucił propozycje rządu angielskiego, odpowiedź zawiera jednak równocześnie oświadczenie gotowości wznowienia rokowań na zasa-

dzie utworzenia rządu za zgodą rządzących. O ile rząd angielski zgodzi się w zasadzie na rozpoczęcie dyskusji, siłfeinistom wymienia swoich przedstawicieli, których zapatrzają w odpowiednie pełnomocnictwa

ODPOWIEDŹ L. GEORGE'A.

Londyn, 27. sierpnia.

(PAT.) W odpowiedzi przesłanej De Valerze, L. George zaznacza, że rząd angielski w swych ustępstwach posunął się do esstatecznych granic. Propozycje uczynione Irlandczykom zostały uznane przez cały świat cywilizowany za liberalne. L. George wylicza następnie korzystne warunki, postawione Irlandczykom, dodając, że zaproszono Irlandję do zajęcia miejsca w charakterze sprzymierzeńca w wielkim Commonwealth narodów i mocarstw. Odpowiada to zasadzie przytoczonej

przez De Valerę utworzenia rządu za zgodą rządzących. L. George przypuszcza, że trwałe pojednanie Irlandji z Anglią nie może się dokonać bez uznania wzajemnej zależności geograficznej i historycznej. Premier uważa za niebezpieczne przedłużanie obecnego stanu rzeczy oraz za niemożliwe prowadzenie w dalszym ciągu jedynie wymiany not. L. George oświadcza w końcu, że gotów jest spotkać się z De Valerą celem zbadania możliwości uzgodnienia poczynionych propozycji, zgodnie z żądaniem De Valery.

Anglia wystosowała ultimatum do Irlandji.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Londyński gabinet wystosował ultimatum do siłfeinistów, wzywając ich do ostatecznej decyzji w ciągu oznaczonego terminu i do

oświadczenia się, czy są skłonni przyjąć propozycje rządu brytyjskiego za podstawę zawarcia pokoju.

DE VALERA PONOWNIE WYBRANY.

Dublin, 27. sierpnia.

(PAT.) De Valera został ponownie wybrany prezydentem republiki irlandzkiej. Cały skład obecnego gabinetu irlandzkiego został również ponownie zatwierdzony. Irlandzkie zgromadzenie narodu we zatwierdziło propozycje zaciągnięcia pożyczki zewnętrznej w Stanach Zjednoczonych w wysokości 20 milionów dolarów i pożyczki wewnętrz-

nej w Irlandji w wysokości pół miliona funtów sterlingów.

POWOŁANIE WICEKRÓLA IRLANDJI DO LONDYNU.

Hamover, 27. sierpnia.

(PAT.) Łącznie z poważnym poświeceniem, jakie powstało po ostatecznej odpowiedzi irlandzkiej, powołano do Londynu wicekróla Irlandji.

Częściowe uchylenie ustawy prohibicyjnej.

Poldhu, 27. sierpnia.

(PAT.) W Stanach Zjednoczonych uchylono

częściowo zakaz wyrobu i importu wyrobów alkoholowych

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m) Nowy wiceminister skarbu. Wozd naj została podpisana nominacja p. Markowskiego na wiceministra skarbu w miejsce p. Rybarskiego.

(Telef.) (m) Dotąd nie jest ustalona kandydatura posła polskiego przy rządzie Ukrainy sowieckiej. Obok nazwisk p. Stanisława Hempla, b. sekretarza poselstwa polskiego w Bukareszcie i p. Szaroty, posła polskiego w Wiedniu, wysuwają obecnie nazwisko b. radcy legacyjnego w Waszyngtonie Franciszka Pułaskiego.

(Telef.) (m) Bałkij bolszewickie. Moskiewska „Prawda“ donosi, że połączenie kolejowe między Rumunią a Polską zostało przerwane wskutek nieporządków w Galicji wschodniej.

(PAT.) Pretensje sowieckie. Bolszewicki „Nowy Put“ w obszernym artykule zwraca uwagę, że wszystkie państwa ościenne zmieniły już swe postępowanie wobec Rosji i wyraża nadzieję, że i Polska zrozumiała nareszcie, iż czas już najwyższy, by zlikwidować akcyję Sawinkowa i przystąpić do wprowadzenia w życie traktatu pokojowego zawartego w Rydze z Rosją sowiecką.

(PAT.) Lotewsko-litewsko-litewska konwencja kolejowa została wczoraj podpisana.

(PAT.) Konferencja między Louchere'm a Rathenau'em zaczęła się dziś o godz. 11 przedpoł. i trwała półtorej godziny.

(PAT.) Traktat pokojowy zawarty w Tranton, wszedł dzisiaj w życie.

Del. dr. Gałeczki

żegna się o ch podwładny h.

Prezydium namiestnictwa nadesłało nam następujące pismo:

Lwów, 28. sierpnia.

Do Pana Wiceprezydenta, PP. Szełów Sekcji Aprobacyjnych i PP. Szełów Departamentów Na-

miejscnictwa oraz PP. Kierowników Starostw, PP. Dyrektorów Policji w Lwowie i Krakowie.

W dniu 1. września br. wchodzi w życie w Małopolsce nowa organizacja władz administracyjno-politycznych II. Instancji i z tym dniem gładnie władza Generalnego Delegata Rządu.

Opuszczając to stanowisko, odczuwam żywą potrzebę zwrócenia się z serdecznym pożegnaniem do wszystkich PP. Urzędników i funkcjonariuszy podległych mi urzędów.

Wiem jestem wyrazić im moje najszczersze podziękowanie za chętną zawsze gorliwą i sumienną pracę, którą wspierali mnie w urzędowaniu

Trudne obowiązki, jakie Administracja kraju ma do spełnienia, wymagają od urzędników politycznych ofiarnego oddania się służbie, zrozumienia swych zadań, utrzymania jednolitości całego aparatu administracyjnego a przede wszystkim bezwzględnie równomiernego traktowania wszystkich obywateli Państwa.

Muszę podnieść że organa podległej mi Administracji nie zbaczając z tej drogi pozostały wierne zasadzie że urzędnik państwowy ma pracować dla ogółu i nie może i nie powinien wysługiwać się jednostkom lub stronnictwem politycznym.

To też świadom tego wysokiego pojmowania obowiązków przez Panów unoszących z sobą z postępowania Generalnego Delegata Rządu prawdziwy i pełen szacunek dla małopolskich urzędników, którzy dzięki swoim zaletom potrafili sprostać niezmiernie trudnym zadaniom, zapewnić krajowi nawet w najcięższych chwilach przełomowych ład i porządek.

Uznany to również Władzę Naczelne powołując na trudne i odpowiedzialne stanowiska w Centralnym Zarządzie Państwa liczne jednostki z półśródk małopolskiego stanu urzędniowego.

Badźcie więc Panowie przekonani że stosunek, jaki na podstawie wspólnej często mozolnej pracy zadzierzgnął się między mną i Wami zacho-

wam zawsze we wdzięcznej pamięci.

Obecnie zaś gdy przychodzi nam się rozstać i na nowych posterunkach dalej w interesie dobra publicznego pracować, życzę Wam, byście tak jak dotychczas niezłomnie wytrwali na straży interesów i ideałów wiernego urzędnika Państwa i dobrego obywatela Ojczyzny.

Zapiszcie się chlubnie na kartach jej rozwoju, przestrzegając nadal zasady, że urzędnik państwa w swej pracy publicznej wniem zawsze mieć na oku tylko te cele, do których Administracja państwowa w myśl obowiązujących ustaw niezachwytanie winna zdążyć.

PP. Szełowie Biur i Urzędów zechcą te słowa pożegnania i podziękowania podać do wiadomości PP. Urzędników.

Generalny Delegat Rządu

Gałeczki w. r.

† Prof. dr. Bolesław Mańkowski.

Lwów, 28. sierpnia.

Onegdaj wieczorem zmarł we Lwowie dyrektorem biblioteki uniwersyteckiej, zasłużony badacz na polu wychowawczo-naukowym dr. Bolesław Mańkowski.

Śp. Mańkowski urodził się w r. 1852 w Lubaczowie w Galicji. Szkoły średnie i studia uniwersyteckie odbywał we Lwowie, kształcąc się na wydziale filozoficznym pod profesorem Czerkawskim i Liskim, a następnie uzupełniając swe studia w Lipsku, gdzie korzystał z wykładów Wundta, Heinekego, Marłusa i Zielera.

Bardzo wczesnie, bo jeszcze na uniwersytecie rozpoczął śp. Mańkowski drukować, ogłaszając początkowo swe prace w „Przeglądzie Tygodniowym“ a później w „Muzeum“, którego to pisma przez lat 25 jest redaktorem a w końcu członkiem honorowym.

Odbywszy praktykę bibliotekarstwa w Krasieczynie u ks. Adama Sapięhy w którego bibliotecze był przez kilka lat archiwaryuszem, wstąpił śp. Mańkowski w r. 1890 do biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, której swą wytrwałą, niezwykle pieczołowitą pracą i opieką oddeje zasmięte usługi. Habituje się w r. 1903, w r. 1906 zostaje mianowany kustozem a w r. 1912 dyrektorem Biblioteki którą to godność sprawuje do końca życia a choć od półtora roku przykuty do łóża boleści, nie przestaje się troszczyć o powierzona jego pieczy instytucję.

W uznaniu tych zasług już w roku bieżącym zostaje mianowany zwyczajnym profesorem Uniwersytetu lwowskiego.

Przez lat kilkadziesiąt pracując gorliwie i wytrwale w jednej tylko dziedzinie pedagogiczno-wychowawczej. Zmarły pozostawia po sobie pokazy dorobek prac naukowych sięgający liczby około piętnastu.

Zaręcz o zasługach i znaczeniu dla kultury rodzimej tego cichego i niezmiernie pracowitego człowieka napiszemy obszerniej, godzi się wspomnieć że obok zalet uczonego i bibliotekarza posiadał śp. Mańkowski inne jeszcze bardziej niepospolite zalety charakteru i serca, jakichmu podobnych nie wiele znaleźć można. Wszyscy którzy go znali, pamiętają jego niezłomną, wytrwałą zapobiegliwość wszędzie, gdzie szło tylko o niesienie pomocy komukolwiek, kto się doń o nią zwrócił. Młodzi kolegi pamiętają jego niezabiegającą się o wdzięczność dobroć, z jaką wydeptywał ścieżki dla ułatwienia trudnej drogi życiowej, w zawodzie którego cennie sam znał tak dokładnie.

Zmarły pozostawił po sobie troje dzieci, syna inżyniera, znanego prof. szkoły przemysłowej i kierownika kursu geometrów, oraz dwie córki, nauczycielki.

Wczoraj w południe na wieść o jego zgonie odbyło się posiedzenie Senatu uniwersyteckiego, na którym uchwalono wnieść udział w pogrzebie który odbędzie się dzisiaj o godz. 2'30 z domu przy ul. Kopernika 58. Na wyrażenie żądanie Zmarłego nad trumna mówić żądanych nie będzie.

Z obu gmachów uniwersyteckich powiewała żalobna chorągwie.

Zarząd Okręgu T. N. S. W. ma wieść o zgromadzeniu śp. Bolesława Marikowskiego, dobrze zasłużonego członka Towarzystwa i długoletniego redaktora „Muzeum“ odbył nadzwyczajne posiedzenie celem uczczenia pamięci Zmarłego. Po zagajeniu przewodniczącego p. Ujejskiego którego obecni wysłuchali stojąc, uchwalono wydać klepsydre, wezwać wszystkich we Lwowie obecnych członków Towarzystwa do wzięcia udziału w pogrzebie, złożyć wдове wyrazy współczucia, przeznaczyć 5000 mk. zamiast wienca na fundusz im. Mickiewicza i umieścić w lokalu Towarzystwa portret śp. Zmarłego.

Wiec kolejarzy.

Lwów, 28. sierpnia.

Wczoraj po południu w podwórzu „Grażyny“ przy ul. Leona Sapiehy odbyło się Zgromadzenie kolejarzy, które zagał Maksymian.

Przewodniczącym wybrano Ursołę, sekretarzami Eitelberga i Gógera.

O nędzy pracowników kolejowych i strajku na Pomorzu i w Poznańskim mówił delegat W. W. Z. K. Sucharski, który nadmieniał, iż Zgromadzenie obecne należy uważać za ostrzeżenie.

Następnie przemawiali Maksymian, Pross, Lebküchler, Ryglań, Ursini i Łukasiewicz.

W końcu odczytano następujące rezolucje:

1) Zebrani 27 b. m. w „Grażynie“ pracownicy kolejowi piętnują mordy dokonane na walczącej klasie pracującej w Chelmie i w dzielnicach poznańskich i żądają ukarania winnych, oraz pełnych porobów dla wdów i sierót pozostałych po zabitych.

2) Zebrani stwierdzają, że położenie całej klasy pracującej pod względem materialnym jest wprost katastrofalne, ponieważ wynagrodzenia za sprzedawaną pracę nie pozostają prawie w żadnym stosunku do obecnej drożyzny, biorąc pod uwagę, że siła kupna marki stoi w stosunku 1000 marek do przedwojennej 1 kor. 60 hal.

3) Zebrani żądają, by artykuły pierwszej potrzeby, jak żywność, opał, mieszkanie i odzież były dostarczane pracownikom kolejowym po cenach odpowiadających uposażeniu tych pracowników. Różnicę między ceną targową, a ceną ustanowioną dla pracowników ma pokryć rząd. Ponieważ drożyzna obecna wznaga się skutkiem wywozu za granicę przez paszarków artykułów żywnościowych, zgromadzeni domagają się wprawienia komisji z łona pracowników, któraby miała prawo kontrolowania transportów, i przesyłek we wszystkich stacjach wotowpoch i granicznych.

4) Zgromadzeni popierają stanowczo i solidarnie żądania postawione rządowi przez W. W. Z. K. i domagają się ich zrealizowania.

5) Zebrani przestrzegają rząd przed dalszym zwlekaniem zaspokolenia potrzeb i koniecznych zadań, gdyż głód może doprowadzić do najgorszego kroku, a nawet czynu rozpaczliwego.

Rezolucje te przyjęto prawie jednogłośnie.

Sprawy miejskie.

PODWYŻSZENIE CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH I ELEKTRYKI.

Lwów, 28. sierpnia.

Komisja administracyjna dla miejskich załadów elektrycznych odbyła wczoraj wieczór posiedzenie, na którym dyr. Tomicki referował sprawę doprowadzenia miejskiej kolei elektrycznej do „Targów wschodnich“.

Po dłuższej dyskusji uchwalono utrzymać ruch pendułowy jednego wozu za opłatą od osoby po 10 mk., aż do czasu otwarcia „Targów wschodnich“. Wniosek co do wysokości cen za jazdę podczas Targów przedłożyć ma wkrótce dyr. Tomicki.

Następnie po referacie Hinglera o tymczasowej taryfie za pakunki nastąpiła ożywiona dyskusja podczas której wybrano komisję celem definitywnego załatwienia tej sprawy. Do komisji tej wybrano rad. Hinglera, Felsztyna i Wczelaka.

Dałej po dłuższych obradach zgodzono się na podwyższenie cen za światło elektryczne i bilety tramwajowe. I tak: 1) za prąd 1 kwg. do mieszkań podwyższyć na 45 mk., — 2) za prąd 1 kwg. do biur itp. lokali podwyższyć na 90 mk., — 3) za prąd 1 kwg. do motorów podwyższyć na 35 mk., — 4) za prąd 1 kwg. do kinoteatrów podwyższyć na 120 mk., — 5) Za 1 godzinę roboty monterskiej w dzień podwyższyć na 100 mk., — 6) Za 1 godzinę roboty pomocnika w dzień podwyższyć na 75 mk., — 7) W nocny praca ta droższa jest o 100%, — 8) Za porównawcze załączenie oznaczono kwotę 150 mk., — 9) Za badanie miernika oznaczono kwotę 500 mk., — 10) Cenę tramwajowego biletu normalnego podwyższono do 20 mk., — 11) Cenę biletu z przesiadaniem podwyższono do 25 mk., 12) Cenę biletu porannego i wieczornego podwyższono do 15 mk., — 13) Cenę biletu z dworca kolejowego podwyższono do 30 mk., — 14) Cenę biletu kontrolnego podwyższono do 30 mk., — 15) Abonament miesięczny do wolnej jazdy podwyższono do 150 mk., — 16) Abonament miesięczny 2 razowej jazdy z przesiadaniem podwyższono do 800 mk., — 17) Abonament miesięczny szkolny z przesiadaniem podwyższono do 200 mk., — 18) Abonament miesięczny szkolny bez przesiadania podwyższono do 150 mk., m 19) Transport towarów wozem tramwajowym w dzień podwyższono do 1000 mk., — 20) Transport towarów wozem tramwajowym w nocny podwyższono do 1300 marek.

W końcu upoważniono dyrekcję tramwajową, by już na miejscu uchwały komisji zarządziła sprzedaż abonamentów po nowych cenach od poniedziałku tj. od 29. bm.

Podwyżkę cen za światło i bilety tramwajowe zatwierdzić ma Rada miejska na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się najprawdopodobniej we środę 31. bm.

Kronika telegraficzna.

(PAT.) Jutro Rada ministrów. Referat prasowy ministerstwa apropracji komunikuje: W wykonaniu uchwały Rady ministrów ministerstwo apropracji zwołuje na dzień 29 b. m. o godz. 11 rano w prezydium Rady ministrów konferencję w sprawie walki z drożyzną.

(EE.) Trzy wycieczki dziennikarskie. Między 15 września a 15 listopada r. b. przybyć mają do Polski 3 wycieczki dziennikarskie zagraniczne, mianowicie: włoska, angielska i skandynawska.

(PAT.) Milionówka. Przy dzisiejszym ciągnięciu 4% pożyczki premiowej padła wygrana na Nr. 2,284,464. Numer ten został wysłany do Trembowli w Małopolsce.

(PAT.) Otwarcie Instytutu nauczycielskiego. W dniu 1. września br. zostanie otwarty w Warszawie 2-letni państwowy instytut nauczycielski przeznaczony dla nauczycieli szkół powszechnych. W bieżącym roku szkolnym będzie otwarty wydział polonistyczny i geograficzno-przyrodniczy. Informacji udziela kanclerka instytutu, Warszawa ul. Jezuicka 4.

(PAT.) † Dr. Wekerle. W Budapeszcie zmarł dzisiaj były premier węgierski Dr. Aleksander Wekerle, przeżywszy lat 83.

(EE.) Głód w Mandżurii. W Mandżurii panuje głód z powodu suszy. 2 miliony mieszkańców jest bez pożywienia.

NADESŁANE.

Kursa prawnicza „DELTA“

we Lwowie, ul. Kopernika 18. 1402

Początek nowych kursów dnia 15. września br

IWONICZ sezon do 15 października
ka, pensjonat „ZOFIÓW-
KA“, ma pokoje do wynajęcia. 1327

ADWOKAT OBROŃCA WOJSKOWY

Dr. TADEUSZ SZWARC

Lwów, ul. Akademicka 3. 141

Wydawnictwa Akademii handlowej w Krakowie.

Opuścił prasę podręcznik szkolny: KORESPONDENCA KUPIECKA M. Passakasa i A. Zabińskiego, profesorów Akademii handlowej w Krakowie. — Cena egzemplarza Mk. 300. Zamówienia i ekspedycja (zaliczka) w firmie M. Passakasa i Ska, Kraków, pl. Maryacki 9. 1405

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego?

Niedziela 28 bm. „Dziewczyna z Holandii“ Kalmana, operetka.

Poniedziałek 29. bm. „Dziewczyna z Holandii“ Kalmana, operetka.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

Na ogólne żądanie jeszcze kilka dni.

1) Prolog, 2) Gra w dunnia z p. Białkowską, 3) Król się bawi, wysmienita operetka w 2 aktach z p. Hauneni.

Próby z wielkiej rewii p. t. „No! No!“ z p. Folańskim dobiegają końca.

(f) Jesienny dzień. Niespodzianie po dniach aż nadto upalnych, zbudził się rano wczorajszy — chociaż pogodny — pełen jednak już jakiejś jesienniej dojrzałości. (Przedewszystkiem towarzyszył mu spokojny chłód i coś nieokreślonego w powietrzu, co przypominało jesień. Było to tem dziwniejsze, że niebo było czyste i słoneczne. Ociepłona w godzinach południowych temperatura, pod wieczór znowu spadła znacznie. Na ulicach pojawiły się jesiennie zarzutki.

Nowa powieść polska. Nakładem wydawnictwa „Lotos“ w Gdańsku opuściła świeżo prasę nowa powieść znanej autorki Aniela Kallas p. t. „Czyścica“. Książka ta, jak wiele utworów obecnej doby jest odbiciem niedawnych przeżyć społecznych, manizanych na kanwę życia jednostki. Nie stety, epoka ta zbyt nam pamiętna by mogła nas interesować, jako materiał historyczny, a nadto odległa, by niepokoiła swą ponurą grozą, którą przeżywałismy o wiele silniej — bo na własnej skórze — nie jest wdzięcznym polem dla pióra powieściopisarza. Mimo to p. Aniela Kallas potrafiła podpatrzeć z niej wiele momentów istotnych, a oddając w sposób pełen ekspresyji swe własne przeżycia na tle tego społecznego „Czyścica“, jakim dla większości mieszkańców b. zaboru austriackiego były te czasy, stworzyła książkę istotnie interesującą i tem lepszą, że moment zainteresowania będzie wzrastać wraz z upływem lat. Książka wydana została b. starannie i ozdobiona reprodukcją plakiety prof. Dumikowskiego, przedstawiającej podobiznę autorki.

(—) Zgubił się we Lwowie. Olena Czech z Mikołajowa przyjechała wczoraj do Lwowa. W mieście zgubił się jej syn 9-letni Iwan. Ponieważ całodziennie szukanie za zgubą nie dało pomyślnego wyniku, przeto wieczór zwróciła się do policji o pomoc, celem wyszukania zaginionego chłopca.

(—) Ostrzeżenie! Przed dwoma dniami przybyło dwóch panów i pani do realności przy ul. św. Zofii 1. 56 a, i zażądali od stróżowej, by ich wprowadziła po wszystkich mieszkaniach, gdyż kupują tę realność. Łatwowienna dozorcowa żądaniu ich uczyniła zadość, udzielając nawet bliższych informacji dotyczących stosunków lokatorów. Skutki odwiedzin nie znanych gości był ten, że tegoż samego dnia przed godziną 10 wieczór, a więc przed zamknięciem bramy, wszedł do kamienicy jeden z owych panów zapewne celem dokonania kradzieży w mieszkaniach niektórych lokatorów. Na szczęście spostrzeżono go wczas i wskutek tego „pan ów“ zrezygnował z zamiaru, ratując się ucieczką. Ze przypuszczenie lokatorów jest prawdziwym, potwierdza fakt, iż właściciel miema wcale zamiaru pozbywania się tej realności. Baczność więc przed oszustami-złodziejami!

(—)Przez otwarte okno minionej nocy dostał się do parterowego mieszkania przy ul. Lelewela 1. 17 złodziej i skradł na szkodę Kamola Waltera garderobę wartości 80.000 mk. — W ten sam sposób prawdopodobnie skradziono garderobę wartości 20.000 mk. z mieszkania Kamili Franklówny przy ul. Szpitalnej 2.

KOMUNIKATY.

Z Sokola-Macierzy. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Sokola-Macierzy odbędzie się w środę dnia 31 sierpnia 1921 o godzinie 7 wieczorem w sali gimnastycznej przy ul. Zimorowicza l. 8. Na porządku dziennym sprawa zażądania pożyczki hipotecznej i sprawa złotu w r. 1922, tudzież wnioski Wydziału i członków. Uprasza się o liczne jawienie się. Czołem. Prezydium Wydziału.

Wydział „Echa” zawiadamia członków, że próby zwyczajne, powakacyjne, rozpoczną się 1 września b. r.

Polski Towarzystwo Politechniczne. We środę 31 bm. o 4 popoł. odbędzie się wycieczka członków w celu zwiedzenia akcyj. łwowskich Browarów przy ul. Klepanowskiej. Punkt zborny przy stanku tramwajowy obok kościoła św. Anny.

Sprawa cennika krawieckiego. Wobec nie jawienia się tak żydowskich jak i katolickich robotników na zwołaną dnia 26 bm. konferencję cennikową, uchwaliła komisja cennikowa majstrów krawieckich odnieść się w tej sprawie do Walnego Zgromadzenia majstrów krawieckich, które zostało w tym celu na dzień 30 bm. na godz. 7.30 do sali Izby Rękodzielniczej zwołane.

Z CAŁEJ POLSKI.

(.) **Przeniesienie zwłok Witkiewicza.** Onegdaj odbyło się w Zakopanem uroczyste przeniesienie zwłok Stanisława Witkiewicza, z grobowca Dłuskich do grobowca rodzinnego. Po odprawionem nabożeństwie, przewodnicy zakopiańscy przeniesli trumnę na ramionach do nowego grobowca. W uroczystości oprócz rodziny wzięli udział obecni w Zakopanem przedstawiciele sztuki, literatury, dziennikarstwa, oraz pluton honorowy kompanii wysokogórskiej.

Konc. szkoła muzyczna S. Kasperek
ul. Kochanowskiego l. 4) przyjmuje wpisy codziennie od 12—2. Kurs koncertowy: Wiktor Lubiński. Wyższe klasy teoretyczne: Dr. Adolf Chybiński. 1528

EKONOMISTA.

Lwów, 28. sierpnia.

W myśl zasady możliwie, wszechstronnego oświetlenia każdej kwestyi poruszanej na łamach naszego pisma, zamieszczamy poniżej jeszcze jeden głos

W SPRAWIE FUZYI BANKU HANDLOWEGO W POZNANIU Z BANKIEM KUPIECTWA POLSKIEGO.

Celem położenia kresu jednostronnej polemice, prowadzonej z powodu fuzyi Banku handlowego w Poznaniu z Bankiem Kupiectwa Polskiego, zwołano w dniu 30 z. m. zebranie akcjonariuszy b. BKP., reprezentujących miasta Przemyśl, Stanisławów, Sanok, Jarosław i w przeważającej części Lwów, dla zapoznania się z faktycznym stanem rzeczy i wszystkimi szczegółami, dotyczącymi sprawy fuzyi. Na zebraniu tem przemawiał b. dyrektor p. Żmudzki, członkowie Rady Nadzorczej b. BKP. pp. Kauczyński i Wolński, akcjonariusze Gorgolewski z Przemyśla, Kadernóška i Maślanka ze Lwowa, oraz przedstawiciel Banku Handlowego w Poznaniu, dyrektor p. Krzyżaniak. Podczas dyskusyi stwierdzono, że:

1. Bank Handlowy w Poznaniu nie zwracał się pierwszy do Rady Nadzorczej BKP. celem dokonania fuzyi, przeciwnie, ta ostatnia, po odpowieniu pomocy ze strony kilku innych banków tak we Lwowie jak w Warszawie, przedstawiła propozycję fuzyi Bankowi Handlowemu w Poznaniu. Tem samem upada zarzut, jakoby Bank Handlowy wykorzystał chwilową krytyczną sytuację B. K. P., która w istocie groziła niechybną katastrofą, czego najlepszym dowodem jest fakt, że nikt inny nie chciał się podjąć ratowania BKP. Gwałtowny rum i spowodowana wypadkami niewypłacalność wymagała prędkiej decyzji i szybkiego działania celem ochronienia Państwa Polskiego od straty przeszło 300 milionów marek, jak też ratowania kapitałów zrzeszonego w BKP. kupiectwa. Przeprowadzenie więc fuzyi i podjęcie się tego zadania w podobnych warunkach, należy uważać za fakt godny uznania, w żadnym zaś razie nie powinno się dla pewnych osobistych celów szar-

pać dobrej opinii zasłużonego wiele dla społeczeństwa Banku, którego obywatelskie stanowisko w całej powyższej sprawie wykaże niechybnie mająca się w najbliższym czasie odbyć rozprawa sądowa.

2. Bank Handlowy ofiarowywał milion marek dla tego buchaltera, który potrafi zestawić w jak najkrótszym czasie bilans Banku Kupiectwa Polskiego. Wysłany swego czasu w tym celu specjalnie ze Lwowa najlepszy buchalter BKP. powrócił z niczem po miesiącu, stwierdziwszy, że na zestawienie bilansu, wobec panujących w Banku Kupiectwa Polskiego nieporządków, potrzeba najmniej pół roku.

Z tego też powodu fuzya została dokonana na podstawie prowizorycznych obliczeń.

3. Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, które uchwaliło fuzyę, przejęło za podstawę obliczeń majątku nieruchomego b. BKP. wartość jego w kwietniu br. Obliczenie więc majątku b. BKP. wedle dzisiejszego oszacowania, wobec spadku waluty i opieranie na tem zarzutów, jest tylko rozmyślnem wprowadzeniem w błąd akcjonariuszów i opinii publicznej, zwłaszcza jeżeli łączy się z tem zupełne zignorowanie strat, spowodowanych kilkumiesięczną bezczynnością Banku, oraz dubiosów, których wspanięciem pozostałej po b. BKP. znajduje się niestety, aż nadto wiele.

4. Bank Handlowy w Poznaniu dał za 10 akcji BKP. nominalnej wartości łącznej 2000 marek, jedną akcję swoją nominalnej wartości wprowadzić tylko 1000 marek, ale rzeczywistej, notowanej na giełdzie, wartości 3.400 marek.

5. Walne Zgromadzenie które uchwaliło fuzyę, było przeprowadzone w myśl obowiązujących przepisów. Warto przytem przypomnieć, że na owem zgromadzeniu z pośród 176 akcjonariuszów obecnych zaledwie trzech z kapitałem 120.000 marek pol. oświadczyło się przeciwko fuzyi.

Gdzie wtedy byli ci, co dziś prowadzą lub przyłączają się do akcji przeciwko Polskiemu Bankowi Handlowemu?

Rezultat zebrania prywatnego akcjonariuszów, odbytego we Lwowie w dniu 30 lipca br. był ten, że akcjonariusze, należący do większości, która uchwaliła fuzyę stwierdził iż wyrobiona opinia tej większości akcjonariuszy pomimo ataków i nielojalnej—mówiąc ogólnie—agitacyi w niczem nie została zachwiana.

A byli podobno i tacy, co dawszy swe podpisy na plenipotencye procesowe przeciwko fuzyi, po owem zebraniu zreflektowali się i pragną obecnie wycofać się z tej akcji.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 28. sierpnia.

Na wczorajszej po południowej giełdzie nieoficjalnej panowała tendencja zwyżkowa. Obrót obcemi walutami ożywczy.

Dolary amerykańskie 2725—2735, jedynki i dwójki 2670—2680, dolary kanadyjskie 2250—2300, 1-ki i dwójki 2200—2220, marki niemieckie 32 00—32 50, setki 31 50—31 60 drobne 30 50—30 80, leje 31 50—32 00, drobne 30 50—30 80, czeskie korony 31 50—31 80, drobne 30 50 do 30 70, austriackie tysiączki 2600—2650, setki 260 00—280 00, 50-koronówki 150 00—155 00, 20-koronówki 29 00—30 00, 10-koron. 24 00—25 00, 1-ki i 2-ki 1 10—1 40 f., ruble 5-setki 2 20 2 40, setki 5 80—6 00, 25-rublówki 2 20—2 80, 10-rubl. 2 00—2 20, reszta drobnych od 1 00—1 50, dumskie tysiączki 60 00—65 00, dumskie 250 rb. 35 00—45 00, karbowanice 3 80—4 00, hrywny 11 00—11 50, franki franc. 180—190, funty szterl. 8500—8800.

Złoto: 20-kor. 8350—8300, 20-frankówki 8100—8150, 20-markówki 8450—8500, funty szterlingi 8350—8400, 10-rublówki 10500—10600, dolary 2600—2650.

Srebro: Korony austr. 135—140, floreny 370—380, ruble 500—620, kopiejki 2 70—2 90, dolary amerykańskie 1150—1200, półówki i ćwiartki 1000—1050, dolary kanad. 620—650 drobne 580—600.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 27 sierpnia.

(PAT.) Kursa giełdy z 27 sierpnia.
Papiery procentowe: Obligacje. Transakcje.

6 proc. z r. 1917 ——. Listy zastawne. 4 1/2 proc. ziemskie ——. 5 proc. m. Warszawy 502 00 4 1/2 % m. Warszawy ——. 4 proc. ziemsk. ——. 5-% m. Łodzi 000 00. 5 proc. miasta Warszawy 000 00.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 2690 00, Dolary kanad. ——. Franki francuskie 208 00, Funty szterl. 10 25 —, Marki niem. 32 00, Korony aust. 00 —, Korony czesko-słow. 00 00. Lirumunskie ——. Liry ——. Berlin 00—00, Gdańsk 00 00.

Akcyje. Transakcje: B. Dysk. Warsz. I—V. em. 2470, Bank Handl. Warsz. I—VIII. em. —, Bank Kred. w Warszawie 2800, Bank Zachodni 0000 —, Bank Towarzystwa współdziel. —, Związek Sp. zarob. V. ——. Warsz. Tow. fabr. cukru 00000, Warsz. Towarz. kopalń węgla 15900, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3450, Rudzki i Ska 2475 —, Rudzki i Ska II, 0000. Starachowice I—II 7050 —, L. J. Borkowski I—VI em. 1510, Bracia Jabłkowski I—V 0000, Firlej z roku 1921: —, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III 0000, Żyrardów 42500, Ostrowieckie Zakłady 8000, Polska Nafta I—III 2260, Przemysł drzew. i handeł 1275, Elektrownia w Pruszkowie 000 —, „Siła i Światło” 000 —, Zawiercie 0000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 000 —, Bank zjedn. Ziemi polskich 0000 —

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Na rynku dewiz tendencja mocniejsza. Kursy wyższe. W dziale papierów dywidendowych kursa bez większych zmian.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 27 sierpnia.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 6 75, Nowy Jork 590 Londyn 21 74, Paryż —, Medylan 25 15, Praga 6 95, Budapeszt 1 50, Zagrzeb 3 3, Bukareszt 7 05, Warszawa 0 20, Wiedeń 0 70, Austr. stamp. 0 58 —.

Giełda paryska.

Paryż, 27 sierpnia.

(PAT.) 3 proc. renta francuska 56 65, 4 proc. renta francuska 66 60, 5 proc. renta francuska 81 45, 5 proc. pożycz. rosyjska 29 00, 3 proc. pożycz. rosyjska 77 05, 4 proc. pożycz. zjedn. turecka —, Bank paryski 1366 —, Kredyty lyońskie 1450 —, Kanał Sueski 5875 —, Baku 2620 —, Lianosoff 447 —, Malceff 253 —, La Naphte 349 —, Tula 189 —, Rio Tinto 0000 —, De Beers 580 —, Gold Fields 51 75, Tanganica 65 —, Randmine 128 00, Lombardy 78 75, Losy tureckie —, Konsole rosyjskie —, Weksle na Londyn —

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 27. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 27 sierpnia 1921. Weksle na Niemcy 15 12, Amerykę 12 87 6, Belgię 97, Anglię 47 68, Holandję 403 50, Włochy 55 25, Szwajcaryę 209 25, Hiszpanię 167 75, Wiedeń 1 62, Rumunię 15 37 5.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 27 sierpnia.

(PAT.) Weksle na Londyn 11 83 00, Berlin 3 74, Paryż 24 86, Szwajcaryja 54 30, Wiedeń 0 37 5, Kopenh. 55 00, Sztokholm 69 40, Chrystyania 43 10, N. Jork —, Bruksela 24 65, Madryt 41 65, Włochy 13 62 1/2.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 27. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 27 sierpnia 1921. Weksle na Szwajcaryę 21 75, Holandję 11 82 5, Amerykę 359 12, Hiszpanię 23 40, Włochy 86 37, Paryż 47 60, Belgię 49 14 5, Niemcy 315 —, Wiedeń 30 00, Bukareszt 309 —.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 27. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 27 sierpnia 1921. Weksle na Londyn 369 50. Weksle na Londyn 60-dniowe 365 50. Weksle na Paryż 7 76. Weksle na

Berlin 1'16. Belgię 7'57, Szwajcaryę 16'93, Madryt 00'0, Rzym 3'69, Srebro krajowe 99'25. Srebro zagraniczne 62 00.

Z WARSZAWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT) Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej o onano następujących transakcji: Żyto 7.100, mąka żytna 10.200. Obroty niewielkie. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto, loco stacya załadowania.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 28. sierpnia.

Wczoraj przy średniej podaży popyt był mały szczególnie na owoce, tak że przekupnie stanali się pozbyć ich za wszelką cenę. Ceny niektórych artykułów utrzymują się na dotychczasowej wysokości.

Wczoraj placowano za jedno fajo 12 mk., za litr mleka 45—50 mk., za litr kwaśnej śmietany 150 mk., za kilo masła 900—1200 mk., za kilo sera 160—180 mk.

Za kilo ziemniaków placowano 20—25 mk., ce buli 30—50 mk., ogórków 45—50 mk., szparagówki 60—70 mk., za wiązkę buraków 20 do 30 mk., pietruszki od 40—80 mk., marchwi od 5 do 35 mk., za główkę kapusty od 20—40 mk., kalfioru 15—25 mk., kalarepy 3—7 mk., kielu 5—10 mk., za litr bobu 25 mk., ożyn 70 mk., borówek 70 mk., za jeden ogórek 3—10 mk., za sztukę kukurudzy 5—15 mk.

Za kilo mąki pszennej białej placowano 220 mk., żytniej 160 mk., ryżu 250 mk., kaszy hreczanej 150 mk., jagiel 130 mk., fasol 90 mk., gryśki kukurudzianego 130 mk., pszennego 260 mk., cukru białego 840 mk., żółtego 500 marek.

Za kilo białego chleba placowano 130—140 mk., ciemnego 100—110 mk., kulkowskiego 75 i 140 mk., za małą bułeczkę 10 i 13 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 28. sierpnia.

Matcze o mistrzostwo Polski. Dziś grają: Połoni—Warta w Poznaniu i L. K. S.—Cracovia w Krakowie.

Wszechpolski turniej tenisowy, który rozpocznie się w czwartek przedpołudniem na kortach tenisowych przy parku miejskim w Poznaniu, zgromadzi elitę polskich tenisowców z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wilna, Gdańska, Sopot itd. Po

raz pierwszy w Polsce przychodzi do skutku turniej tenisowy zorganizowany w takich rozmiarach i do którego wpłynęła nadzwyczajna liczba zgłoszeń, przeszło 200, z wszystkich stron i dzielnic Polski. Ciekawe będą walki, bo w zgłoszeniach czytać można takie znane nazwiska tenisowców jak Klebnadel, Szwede, Szeibler, Osten-Sacken, Du bieżka, Zochrowska, Kurkowiakówna itd.

Mistrzostwo lekkoatletyczne Niemiec. W Hamburgu rozegrano tegoroczne niemieckie mistrzostwa lekkoatletyczne z następującymi wynikami: Bieg 100 m. — Houben — 10,8 s. Bieg 200 m. — Houben — 22,3 s. Bieg 400 m. — Dunker — 49,2 s. (międzyczas — 300 m. w 34,5 s. — rekord wszechświatowy. Bieg 800 m. — Kern — 1 m. 7,4 s. Bieg 1500 m. — Köpkr — 4 m. 7,4 s. Bieg 5000 m. — Bedarff — 15 m. 58,4 s. Bieg 10.000 m. — Wiess — 34 m. 27,5 s. Bieg rozstawni 4x100 m. „Eintracht” — 49,2 s. Skok wwyż — Frikanann — 1 m. 80,5 cm. Skok wdał — Sollinger — 7,14 m. Skok o tyce — Fritke — 3,70 m. Rzut kulą — Hat — 12,75 m. Bieg 100 m. dla kobiet — Kiessling — 128 s. (rekord niemiecki). Skok w dal dla kobiet — Kiesling — 4 m. 46 cm. Bieg rozstawni 4x100 m. dla kobiet — Monachium — 52, 1, (rekord niemiecki).

Choroby zakaźne w pobliskich gminach.

Lwów, 28. sierpnia.

Starostwa sąsiednie stwierdziły plonicę (powiat Lwów) w Kleparowie, Pikułowicach i Zamarstynowie, (pow. Rudki) w Chiszewicach, Podhajczykach, Rudkach i Wańkowicach, (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim, tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Balsówce, Kozielnikach, Lesienicach, Lubianie, Zamarstynowie, Zaszkarowie i Zboiskach, (pow. Rudki) w Rudkach; Andrychowcie, (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim, tyfus plamisty (pow. Lwów) w Gajach, Kleparowie i Lesienicach, czerwonka (pow. Lwów) w Kujachowie, Rzęście ruskiej i Zamarstynowie, (pow. Rudki) w Wańkowicach, (pow. Gródek Jag.) w Dobrostawach, Domużyrze i Zorniskach.

Fizykat przestrzegła publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakaźnych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym, nie wpuszczać do mieszanki (kuchni) z obawy przed robactwem

czas strajku robotników naftowych zajęty był w Tustanowicach jako pomocnik administratora jednej z tamtejszych firm. Ale i tam długo nie był. Obecnie starał on się zawrzeć ślub po raz trzeci z Zofią Jasińską, artystką kabaretową, ale w tem przeszkodził mu przedownik pol. śluczej Henryk Twardzik, który go aresztował.

Zeznania aresztowanego policya obecnie sprawdza

Rabunek w kościele.

Lwów, 28. sierpnia.

(cz) Między 20 a 22 h. m. przez włamanie się skradziono z kościoła w Semenowie następujące rzeczy: 1 dywan ze stopni ołtarza koloru jasno zielonego w żółto-czerwone kwitki, długości 3 metry, szerokości 1 1/2 metr. wartości około 10.000 marek, 1 obrus biały z ołtarza, długości 2 metry, wartości 5000 marek, 1 komoda wart. 20.000 mk., 1 jedwabna tuwalnia wart. 90.000 mk., 1 chustka czerwona używana do nakrycia ołtarza, wartość 12.000 mk., lniane przykrycie z baldachimem koloru białego, wartości 10.000 mk. (długość 4 metr.) i 53 świec woskowych wart. 63.000 marek.

Bandytyzm na prowincji.

UJĘCIE SZAJKI BANDYTÓW W MUNDURACH.

Złoczów, 28. sierpnia.

(cz) Od dłuższego czasu krąży w pow. Złoczowski szajka bandytów w mundurach wojskowych, która napada bądź to na przejeżdżających kupców, jak również i na domy, które nieco więcej oddalone są od wiosek. Szajka ta złożona z 7 bandytów w mundurach wojskowych napadła na dom Hawryszki Kuznira miednika, na Plesniku koło Podhorzec, związała go i zażądała wydania pieniędzy. Ponieważ tenże nie mógł uczynić zadość żądaniom napastników, bandyci zabrali mu różnego rodzaju garderoby a sami umknęli w las.

Po przeprowadzonym dochodzeniu, posterunek w Sasowie zdołał przyaresztować 5 osobników, którzy byli postrachem tamtejszej okolicy, a to: Romana i Wasyla Gersa, Dmytra Dziurmakowskiego i Łukasza Trzeciaka z Uszni tamt. powiatu, jakoteż Ratyka Michała ze Sasowa, których po przesłuchaniu odano sądowi powiatowemu

Ofiarność.

Lwów, 28. sierpnia.

Na składkę zainicyowaną przez p. Gellę na wiadomy wysoce humanitarny cel, złożyli na ręce inicjatora:

Wydawnictwo „Gazety Wieczornej”	mk. 8000
Wydawnictwo „Kuryera Lwowskiego”	mk. 4000
Wydawnictwo „Wieku Nowego”	mk. 3000
Dyrektor Karol Grodkj	mk. 10000
Red. Jerzy Konarski	mk. 5000
Red. Bogumila Ancówna	mk. 1000
Jan Gella	mk. 5000
Ignacy Menkes	mk. 1000
Alojzy Jacobi	mk. 1000
Prezes dr. Vogel	mk. 2000
H. Baral	mk. 5000
Red. Wystouch	mk. 1000
Dyr. Cudnowski (honorar. za artykuł)	mk. 5000
Redakcja „Słowa Polskiego”	mk. 3000
(P. Bohdan Janusz	mk. 2000
Dyr. Naleja	mk. 3000
Dr. Stanisław Lewicki	mk. 3000
W. Zwierowicz	mk. 500
Redakcja „Gazety Lwowskiej”	mk. 2000
Redakcja „Rzeczypospolitej”	mk. 5000
Redakcja „Dziennika Ludowego”	mk. 2000
Redakcja „Szczytka”	mk. 1000
Szygowska	mk. 500
Merklinger	mk. 1000
Zacharyasiewicz	mk. 1000
Nossigowa	mk. 100
Blaustein	mk. 500
Bandrowski	mk. 200
Grekowiczówna	mk. 200
Szererówna	mk. 300

Straszną katastrofa kolejowa na lini Białystok-Baranowicze.

13 osób zabitych 20 rannych.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Na linii Białystok—Baranowicze nastąpiło zderzenie pociągu z uchodźcami z parowozem. 9 wagonów zostało zupełnie zdruzgotanych. Dotąd wydobyto z pod gruzów 13 trupów i przeszło 20 rannych odwieziono do szpitala. — Władze aresztowały kierownika ruchu na stacyi Baranowicze. Śledztwo w toku.

Przy rewizji u owego „delegata” znaleziono dwie legitymacye. Pierwsza opiewała na nazwisko Mieczysława Koraba Kołbata, druga zaś na Jerzego Zdanowicza. Nadto znaleziono przy nim cztery pieczętki kasy skarbowej w Sarnkach.

W czasie śledztwa zapodał, iż nazywa się Adam Ryszard Linkiewicz. Pochodzić ma z Gawonowa, powiat Ostrołęka, ziemia Łomżyńska. Zawołał ma być rachmistrzem. Dalej zapodał swe curriculum vitae. I tak: pieczętki skradł podczas ewakuacji bolszewickiej w r. 1920. Był bowiem organizatorem i kontrolorem kasy skarbowej w Sarnkach. Wówczas ożenił się z Teodozją Dubnowską, która obecnie przebywa w Warszawie. Wkrótce jednak porzucił posadę i żonę. Sfałszował legitymacyę i wstąpił do wojska pod nazwiskiem Zdanowicz. Po wystąpieniu z wojska poznał w Krakowie Klementynę Sumarę, z którą wkrótce zawarł ślub małżeński w Krynicy. Obecnie druga ta żona mieszka we Lwowie przy ul. Hoffmana 1. 3.

W końcu swego opowiadania nadmienił, iż pod

ARESztOWANIE SZAJKI SZPIEGOSKIEJ W TARNOPOLU.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Policya państwowa aresztowała w Tarnopolu szajkę szpiegoską, działającą na terenie Polski na korzyść jednego z państw ościennych. Zaidaniem szajki było wykupno planów i tajnych dokumentów wojskowych. Aresztowano 5 osób.

Amator wleżeństwa.

Lwów, 28. sierpnia.

Dnia 17 b. m. wieczór w kawiarni „Warszawa” w Przemysku zabawiał się wesolo jakiś jegomość z artystką kabaretową. Przy placeniu rachunku za zabawę w kwocie 6120 mk., jegomość ów przedstawił się jako delegat rządowy wszystkich wywiadowców w Polsce i zażądał zniżki. A ponieważ z braku gotówki nie mógł wyrównać rachunku, więc zajął się nim przedownik policyi śluczej Henryk Twardzik.

POSADY I PRACE

Koncypiant z substytucją poszukuje posady we Lwowie. — Zgłoszenia pod „Pierwszorzędną siłą” do Administracji. 1446

Wiedeńczyk, monter, z braku mieszkania poszukuje posady jako dozorca w lepszym domu, — ewentualnie z centralnym ogrzewaniem. Zgłosz. do Administracji pod „Wiedeńczyk”. 1514

Robotników magazynowych uczciwych i pilnych na stałą pracę poszukuje Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych, Mickiewicza 26. 1527

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Przepiękną kamienicę, największy komfort, okazyjną sprzedaż Marczyński, Wałowa 2. 1525

ROZMOWA

Bteliznę do szycia przyjmuje „Szwalnia” przy ul. Teatyńskiej 1 A, codziennie do g. 5. 857

Dnia 27. sierpnia zgubiłam staromodną branzoletkę w ul. Legionów. Lask. znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem 3.000 Mk. w hotelu „Sans-Souci” u portyera. 1526

REKAMU I ZAKAZ. 35.127

Młody, sympatyczny kawaler, na wyższym stanowisku, poszukuje pokoju umeblowanego wraz z utrzymaniem od 1. września. Wiad. Ormiańska 12, II. p., u p. Wiszniewskiej, między 3—5. 1513

„TECZA”

Jest to farba czysta, w najwyższym gatunku, w pudełkach lutowanych do farbowania domowym sposobem sukien, kostiumów, płótna surowego i przędzy. UWAGA: Każde pudełeczko lutowane zawiera oddzielnie czystą farbę i oddzielnie specjalny preparat dla utrwalenia koloru. 1512

SPRZEDAŻ w składach aptecznych, farbarniach i kooperatywach.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
W. Kozieradzki i Sp. Warszawa, Wolska 66.
Poszukiwawci przedstawiciele i agenci.

AUTO OSOBOWE

Benzgagenau, karota landolet 6-ciu miejscowe 35 H. P. w dobrym stanie do sprzedania. Cena 2,000.000 Marek polskich. Trzeciego Maja 19, Polska Nafci. 1515

Stanisław ks. Jabłonowski
rotmistrz 8-go pułku ułanów WP.

urodz. 1878 r., zaopatrzoney św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 27. sierpnia 1921

Eksportacja zwłok z krypty kościoła OO. Bernardynów na główny dworzec we Lwowie odbędzie się w poniedziałek dnia 29. sierpnia 1921 r., o godzinie 4-tej po południu, — poczem zwłoki złożone zostaną w grobowcu rodzinnym. RODZINA.

NABOŻENSTWO ŻAKOBNE odbędzie się w kościele OO. Bernardynów w poniedziałek dnia 29. sierpnia 1921 r., o godzinie 10-tej przed południem. 1524

Składajecie oszczędności

w 5 procentowych biletach skarbowych, każdej chwili wymienionych na gotówkę.

Kupcy, przemysłowcy, rolnicy!

Odwiedzajcie

Praski targ wzorkowy

w PRADZE CZESKIEJ w dniach 1-go do 8 września

Informacje, oznaki oraz legitymacje uprawniające do 50 proc. zniżki wizy i opłat na kolejach czechosłowackich w Konsulacie Rep. Czesko-słow. Kraków ul. Gołębia 18. 1437

ROLNICY!

Przybywajcie licznie na

1-sze międzynarodowe**TARGI WSCHODNIE****WE LWOWIE**

W czasie od 25-go IX. do 5-go X. 1921.

gdzie nadarza się najkorzystniejsza sposobność do zaopatrzenia się we wszystko, co rolnikowi potrzebne.

Legitymacje uczestnictwa wydają:

WE LWOWIE:**Biuro Targów Wschodnich**
Akademicka 17.**Biuro Transp. Targ. Wsch.**
Plac Halicki 15.W Przemysłu, Drahobyńcu i Podwoleczyskach:
ODDZIAŁY „POLSKIEGO GLOBU”. 1417

UWAGA: Na Targach Wschodnich odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs orki parowej i motorowej — i demonstrowanie narzędzi i maszyn rolniczych.

CERATY

w wielkim wyborze poleca

Ludwik NoszowskiLwów 1455
ul. Akademicka 3.**Reklama**jest dźwignią
Handlu i Przemysłu

CZAS

ODNOWIC

PRZEDPŁATE!

Kupujcie bodrożeje!

Żakiety wełniane	5.500 Mkp
„ „ kimono	5.500 „
„ „ haftowane	8.500 „
„ „ podwójne	8.900 „
Zawijanki wełniane	2.500 „

Pończochy półjedwabne we wszystkich kolorach 550 marek

poleca 1181
Magazyn MANNERA, Sykstuska 2.

BACZNOŚCI

BACZNOŚCI

KONSUM INWALIDÓW

Spółdzielnia z ogr. por. w Cieszynie

potrzebuje dla swych kooperacji większą ilość **mąki pszennej prima** oraz **mąki żytniej**. Oprócz tego reflektujemy na dostawę **żyta i pszenicy** oraz **ziemiaków późnych**.

Oferty należy przesyłać do Dyrekcji Konsumu Inwalidów w Cieszynie z dokładnym podaniem cen (możliwie loco Cieszyn). Przy zakupie powyższych artykułów wykluczamy jednakże wszystkich pośredników 1328

WEŁNAna swetry i kilimy. Przedzie i bawełnę poleca 1330
I. WŁADYSŁAW
Warszawa, Nałewki Nr. 11
w podwórzu. Telefon 177—20.**Spólnika** 1470

z Kapitałem 6,000.000 Mkp. jako czwartego udziałowca poszukuje pierwszorzędne rentowne przedsiębiorstwo handlowe. — Zgłoszenia pod „Żelazo-maszyny” do Reklamy Prasowej, Lwów, Chorążczyzna I. 7, za okazaniem tysiącmarkówki Nr. 530.654

Redakcja rękopisów nie zwraca.